

Psalm 36 (na mel. psalmu 68)

C G F G

1. W sercu bezbożny słyszy głos,

C G F G

Który nieprawość szepcze wiąż.

F d G C

Nie ma bojaźni Boga.

C G F G

Chęłpi się w swoich czynach, bo

C G F G

Winy nie widzi, kocha zło.

F d G C

Nieprawość jego droga.

C G F G

Podstępne słowa z jego ust,

C G F G

Nieprawe czyny jego dróg,

C G F C

I podstęp co dzień knuje,

G C F G

I drogą złą wciąż kroczyć chce,

C a F G

Na łożu snuje plany złe,

a d G C

Mądrości nie przyjmuje.

2. Do nieba wielkość łaski Twej,

Aż do obłoków wierność jej,

Po same chmury sięga.

Twa sprawiedliwość - szczyty gór.

Wyroki Twoje - głębina wód.

Chroń ludzi i zwierzęta.

Panie, jak cenna łaska Twa,

W cieniu Twych skrzydeł chronisz nas.

Do Ciebie przychodzimy,

Obficie karmisz w domu Twym,

Dajesz rozkoszy strumień i

Szczęściem się napoimy.

3. Bo w Tobie źródło życia jest,  
Światło w światłości widzę Twej.  
Zachowaj łaskę swoją  
Dla ludzi, którzy znają Cię,  
A wszystkim ludziom prawych serc  
Daj sprawiedliwość Twoją.  
Niech mnie nie złapie grzeszny wróg,  
Stopom pyszałka umknę znów;  
Nie spłoszy mnie wróg srogą  
Ręką wzniesioną przeciw mnie,  
Bo Bóg powalił siły złe  
I powstać już nie mogą.